

WOŹNY - W CIĄGU 1,5 ROKU POWSTANIE CENTRALNY REJESTR PIECÓW I KOTŁÓW

Najdalej w ciągu najbliższego półtora roku ma powstać centralny rejestr pieców i kotłów – baza danych, docelowo zawierająca informacje o sposobach ogrzewania wszystkich ok. 5,5 mln domów jednorodzinnych w Polsce – zapowiedział pełnomocnik premiera ds. rządowego programu „Czyste powietrze” Piotr Woźny.

Rejestr ma być jednym z narzędzi pomocnych w realizacji i monitorowaniu efektów tego programu. Przygotowania do stworzenia bazy będą realizowane w ramach wartego ok. 8,8 mln zł projektu badawczego, finansowanego z grantu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Prace mają rozpocząć się w najbliższym czasie.

„W Polsce mamy 5,5 mln domów jednorodzinnych – naszą ambicją jest to, by wszystkie one były wpisane do tej bazy, abyśmy wiedzieli, jak są ogrzewane. To umożliwi nam potem optymalizację inwestycji realizowanych przez operatorów sieci gazowych czy ciepłowniczych. To baza, bez której trudno wyobrazić sobie walkę z niską emisją. Dziś jej nie mamy i musimy ją stworzyć – w ramach wielu realizowanych w tej dziedzinie działań” – powiedział w czwartek PAP minister w Zabrzu.

Projekt ma realizować konsorcjum, w skład którego wchodzi Instytut Ochrony Środowiska, Instytut Łączności oraz Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, zaś prowadzącym prace jest Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii. Baza ma być zlokalizowana na serwerach jednego z państwowych instytutów badawczych – Instytutu Ochrony Środowiska lub Instytutu Łączności.

W ramach grantu określono kilka ścieżek badawczych, m.in. stworzenie prototypu bazy danych, ale również np. przeprowadzenie badań spirometrycznych u 25 tys. osób, mieszkających w dziewięciu gminach, gdzie przekroczone są normy zanieczyszczeń powietrza. Badania mają być cyklicznie powtarzane, by prześledzić wyniki w zależności od zmiany źródeł ciepła.

Jak powiedział minister Woźny, wzorcem w tworzeniu bazy będzie działający w Polsce od 10 lat system informacji o infrastrukturze szerokopasmowej. „To system informatyczny zbudowany przez Instytut Łączności, gdzie zinwentaryzowanych jest wszystkie 14,5 mln gospodarstw domowych w Polsce przez pryzmat tego, czy są w zasięgu sieci szerokopasmowej” – wyjaśnił pełnomocnik premiera.

Przypomniał, że tamten system działa na podstawie ustawy, która zobowiązuje operatorów sieci telekomunikacyjnych do corocznego raportowania.

Woźny ocenił, że jednym z najważniejszych podmiotów przy tworzeniu bazy pieców i kotłów będzie właśnie Instytut Łączności, ponieważ w praktyce stworzył on system dający informacje o sieci szerokopasmowej, tym samym „przecierając szlak” w zakresie tworzenia takich systemów i baz.

„To, co musimy zrobić teraz polega na tym, by korzystając z publicznie dostępnych ewidencji i baz danych, w których mamy odnotowane wszystkie budynki w Polsce, doprowadzić do tego, by zasilić tę bazę informacją, jakiego rodzaju źródła ciepła występują w tych domach” – wyjaśnił minister, wskazując, iż obecnie dostępne są szczegółowe informacje dotyczące „wysokich” emisji przemysłowych, zaś o faktycznej skali tzw. niskiej emisji „nie wiemy prawie nic”.

„Wiele samorządów podejmowało incydentalne próby takiej inwentaryzacji, robiło ankiety itp. Potrzebna jest jednak kompletna baza danych, wyposażona w format cyklicznej aktualizacji” – wyjaśnił Woźny.

Aby można było na bieżąco uaktualniać bazę, minister podjął rozmowy ze środowiskiem kominiarzy (jest ich w Polsce 3,2 tys.), którzy zgodnie z przepisami dwa razy w roku muszą dokonywać w domach przeglądów wentylacji i przewodów kominowych. „Chcemy ich wyposażyć w stosowne instrumenty, by co roku dostarczali do bazy realnych danych na temat tego, jakie mamy źródła ciepła w domach” – wyjaśnił minister.

Woźny wyraził nadzieję, że zaplanowane na półtora roku prace nad stworzeniem rejestru ruszą niebawem, a baza powstanie jak najszybciej. „Jesteśmy gotowi do tego, żeby zbudować prototyp bazy. Sądzę, że pierwszy prototyp jest w stanie zafunkcjonować w ciągu pół roku od daty podpisania umowy z NCBR” – ocenił.

Pełnomocnik premiera ds. rządowego programu "Czyste Powietrze" Piotr Woźny uczestniczył w czwartek w Zabrzu w otwarciu nowej elektrociepłowni koncernu Fortum, wybudowanej w ciągu 2,5 roku za 870 mln zł. Minister nazwał zabrzańską inwestycję "imponującą" i świetnie wpisującą się w podjęte przez rząd na szeroką skalę działania służące poprawie jakości powietrza.

Woźny przypomniał, że filarami rządowego programu "Czyste powietrze" są m.in. wprowadzone standardy emisyjne dla kotłów, normy jakościowe dla paliw stałych, a także programy wsparcia, ukierunkowane na likwidację tzw. niskiej emisji, głównie z sektora komunalno-bytowego. Baza pieców i kotłów ma być jednym z narzędzi pomocnych w realizacji programu.

"Rok 2018 jest absolutnie wyjątkowy dla czystego powietrza" - powiedział Woźny, nawiązując do wprowadzanych rozwiązań legislacyjnych oraz programów wsparcia. Zastrzegł, że "nie ma jednego złotego klucza, którym rozwiążemy problem smogu; to zestaw równomiernie, spójnie realizowanych działań" - wyjaśnił minister.

Wśród ekologicznych zalet zabrzańskiej inwestycji Woźny wymienił zarówno osiągniętą redukcję emisji pyłów i innych zanieczyszczeń, ale także zwiększenie możliwości korzystania z ciepła sieciowego, dzięki budowie ciepłociągu łączącego Zabrze z Bytomiem. Rozwój ciepłownictwa uznał za bardzo istotny komponent działań antysmogowych.

ML/PAP